



NIEDZIELA MAŁOPOLSKA

Kraków

Abyśmy pamiętali

W Muzeum Armii Krajowej odbył się wernisaż wystawy czasowej „Riazańczycy. AK w łagrach”

Paweł Stachnik

/mfs

Muzeum AK



Nowa wystawa czasową zatytułowana „Riazańczycy. AK w łagrach” powiada o losach żołnierzy AK więzionych w obozie NKWD w Riazaniu w latach 1944–1947.

Podczas wernisażu w muzealnej auli zgromadzili się krewni więźniów rizańskiego obozu, członkowie organizacji i stowarzyszeń kombatanckich, przedstawiciele władz miasta i województwa, delegaci krakowskich jednostek wojskowych, nauczyciele i młodzież szkolna. Obecne były poczty sztandarowe z Zespołu Szkół Mechanicznych Nr 4 im. gen. Augusta Fieldorfa „Nila” i Zespół Szkół Nr 1 im. św. Rafała Kalinowskiego w Krakowie.

Jako pierwszy głos zabrał dyrektor Muzeum AK dr Jarosław Szarek, podkreślając, że ta wystawa zamyka cykl ekspozycji przygotowanych przez MAK upamiętniających rok 1944. Pierwszą była wystawa „Poeci podziemia. Słowo i czyn”, drugą „Rzeczpospolite partyzanckie. Enklawy wolności”, a dziś otwierana jest trzecia – „Riazańczycy. AK w łagrach”.

– Ta wystawa upamiętnia tych wszystkich, którzy pozostali na sowieckiej ziemi. Ten łagierny los Armii Krajowej, wpisanie się w długi ciąg naszej historii, jaki symbolizuje to, co nazywamy Sybirem – nie tylko kraina geograficzna, ale zesłanie w głąb Rosji. Ten długi ciąg rozpoczęty tuż przed konfederacją barską, gdy szereg senatorów, m.in. krakowski biskup Kajetan Sołtyk, zostało porwanych i wywiezionych do Kaługi. Później to doświadczenie dotyczyło tych wszystkich naszych rodaków i przodków, którzy nie godzili się z odebraniem nam niepodległości. Armia Krajowa na tym szlaku zajmuje miejsce szczególne – mówił dyrektor Szarek.

O przygotowywaniu wystawy mówił dr hab. Adam Świątek, prezes Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego. Podziękował jej twórcom: kuratorowi dr. Tomaszowi Dudkowi z Biblioteki Jagiellońskiej, który podczas kwerend w zbiorach trafił na materiały poświęcone obozowi w Riazaniu, autorowi koncepcji Adamowi Rolińskiemu z FCDCN, Pawłowi Zechenterowi, autorowi opracowania graficznego i Tomaszowi Kalicie, autorowi scenariusza.

– Wystawie towarzyszy bardzo cenna pamiątka – katalog. Będzie on nam służył także po zamknięciu ekspozycji. Przeczytamy w nim świadectwa pobytu więźniów obozu w Riazaniu, są też dwa teksty opisujące historię obozu i sylwetkę Jerzego Polaczka, dzięki spuściźnie którego ekspozycja powstała. Znalazły się tam także wspomnienia Jerzego i Wojciecha Habeli, które są bezpośrednim świadectwem więźnia i jego syna opowiadającym o życiu w obozie – mówił prezes.

Swoimi wspomnieniami podzieli się członkowie rodzin akowców przetrzymywanych w sowieckich obozach. Mówili o tym Anna Jóźwik, urodzona w łagrze w Borowiczach w Rosji (której ojciec postrzelony w głowę cudem ocalał od śmierci w Katyniu), prof. Wojciech Habela, syn przetrzymwanego w Riazaniu ppor. Jerzego Habeli ps. „Konrad”, żołnierza kontrwywiadu Okręgu Lwów, oraz prof. Stanisław Krawczyński, urodzony w ZSRR, syn wywiezionego do łagru żołnierza AK Wiesława Krawczyńskiego, studenta Politechniki Lwowskiej.

Z krótkim programem artystycznym wystąpił wspomniany Wojciech Habela, który zaśpiewał dwie pieśni i zadeklował patriotyczny wiersz. Po oficjalnym otwarciu kurator, dr Tomasz Dudek z Biblioteki Jagiellońskiej, oprowadził gości po ekspozycji.

Wystawa „Riazańczycy. AK w łagrach” przedstawia losy żołnierzy AK więzionych w obozie NKWD w Riazaniu w okresie 1944–1947. Riazański łagier przeznaczony był dla kadry dowódczej Armii Krajowej oraz lokalnych Delegatów Rządu; trzymano tam także żołnierzy Batalionów Chłopskich. W latach 1944–1947 przebywało tam około 3 tys. żołnierzy AK z Wileńszczyzny, Podlasia, Lubelszczyzny i Lwowa.

Ekspozycja przedstawia historię obozu z perspektywy jednego z jego więźniów, Jerzego Polaczka (1919–1997), który nosił się z zamiarem napisania książki o riazańskim łagrze. Nie zdążył tego zrobić przed śmiercią, a rękopisy i zebrane materiały jego rodzina przekazała w 2001 r. do Biblioteki Jagiellońskiej.

Głównym elementem wystawy są rysunkowe portrety więźniów wykonane w obozie przez Mieczysława Skrzypińskiego i Jana Ptaszyńskiego oraz przedmioty osobiste więzionych, świadczące o prymitywnych warunkach panujących w łagrze.

Ekspozycja powstała we współpracy z Biblioteką Jagiellońską i Fundacją Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, partner to Stowarzyszenie Środowisko Borowiczan Sybiraków. Kuratorem jest dr Tomasz Dudek z Uniwersytetu Jagiellońskiego/Biblioteki Jagiellońskiej/Fundacji Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego.

Wystawę można oglądać w Muzeum AK przy ul. Wita Stwosza 12 w Krakowie do końca maja 2026 r.

2025-06-26 16:35

<https://www.niedziela.pl/artukul/113967/Abysmy-pamietali>